

330875

W. Okuchnyy

Fajna

Rozmowa z Połkiem Rumboldem.

Ukraina

Sprawa litewska.

Litwini zwracali się nieraz poprzednio o rozmaite interwencje u Polaków. Jakiś czas p. R. podejmował się tych interwencji w sposób nieoficjalny, myśląc że w ten sposób przyczyni się do zbliżenia polsko-litewskiego, ponieważ jednak tego skutku nie widzi, a z drugiej strony pretensje litwinów co do interwencji angielskich szły za daleko, odmówił dalszego mieszania i zawiadomił o tem przedstawiciela angielskiego w Kownie. Zwróciłem uwagę, że tylko opierając się na jego poprzednich interwencjach w sprawach litwinów, zwróciłem się do niego prywatnie z prośbą o zajęcie się losem p. Bystrama i p. Puchaczewskiej, aresztowanych niedawno w Kownie. P. Rumbold zwrócił się do pułk. Wurda i ma niezadługo otrzymać materiały w tej sprawie, jednakże z powodów wyżej wymienionych nie może poza dostarczeniem informacji więcej zrobić w tej sprawie. Nic mu nie jest wiadomem o koncentracji wojsk litewskich na naszej granicy. Powiedział mi: "mamy dosyć wpływów na Litwie, aby nie dopuścić do zaatakowania Polski z tyłu". Zakuje on i jak wspominał również i londyńskie sfery, że nie można doprowadzić do porozumienia litewsko-polskiego, gdyż tym sposobem brakuje jednego ogniwa w łańcuchu, jaki się wytworzył od Finlandji do Rumunji. Mówił w sensie, jakby winę tego przypisywano przynajmniej w znacznej mierze litwinom. Moja uwaga o przesyłaniu przez Niemcy broni i amunicji na Litwę bardzo go zafrapowała, prosił o dokładne dane, ażeby z tego zrobić oficjalny użytek.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Sprawa rosyjska.

Pytał się, czy wiadoma mi jest Rada, którą nazwał tylko w wypowiedzeniu opinii angielskiej, by przy Borysowie się nie upierać; wyraził przypuszczenie, że po zajęciu Kijowa i Ukrainy nie będziemy chcieli przedłużać ad infinitum i jako zwycięzcy zrobimy gest w kierunku pokoju. Zakomunikował mi wiadomości przywiezione przez dziennikarza angielskiego, jaki wrócił z Moskwy o tem, że oficerowie Denikinowscy wstępują jako ochotnicy do armji czerwonej i że wielu wyższych /od pułkownika w górę/ dawnej carskiej armji służy w wojsku sowieckiem. Wyraził obawę rozbudzenia się ducha narodowego rosyjskiego przeciw nam.

222

294

Ukraina.

Rumbold & Posten Rumbolden.

Handwritten signature

Handwritten signature

Rumbold donosił do Londynu o naszym układzie z Ukrainą, że ponieważ rząd odmówił Komisji Sejmowej przedłożenia tego układu, to i on nie może o wyjawienie dopominać się. Zapytał jednak o granice nasze z Ukrainą, które mu w zarysie podałem. Podniosłem uwagę uporządkowania tej dawnej Rosji, aby dać do niej przystęp przez Polskę państwowi Ententy i wyzyskać i podnieść produkcję, co pod rządami bolszewickimi było niemożliwe. R. rozumie znaczenie ekonomiczne naszej akcji. Jego zdaniem postawiliśmy kwestję Ukrainy tak, że nie przesadzamy na stałe przyszłości i że gdyby kiedyś Ukraina chciała się połączyć z jakąś uporządkowaną Rosją, to/byłoby niemożliwym. Mówił, że niema jeszcze wiadomości z Londynu co do tego, jak się zapatrują na naszą akcję. Z całej rozmowy we wszystkich podanych kwestjach miałem wrażenie zyczliwego stanowiska Rumbolda.

Na osobę Petlury p. Rumbold zapatruje się sceptycznie.

Niemcy.

Rumbold otrzymał wiadomości od angielskiego przedstawiciela Alianckiej Komisji Wojskowej w Berlinie, że Polacy nie chcą przepuszczać amunicji niemieckiej, którą uczyniono w myśl rozbrojenia Niemiec, niezdatną do użytku. Dziwił się, że my robimy trudności w niszczeniu amunicji niemieckiej i prosił o wyjaśnienie, które obiecałem mu je, ale zwróciłem uwagę na machinacje niemieckie w Prusach i wschodnich, które nas do wszelkiej ostrożności zmuszają.

PLANNING INSTITUTE ARCHIVES New York

BIURO WYKONAWCZE WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA

Handwritten: L. D. 3308/5 dnia 22/7 1918 r.